

## Jeżeli Echo Ich Głosów Zamilknie - Zginiemy



RAVENSBRÜCK – NEUBRANDENBURG  
– GRÜNEBERG – FÜRSTENBERG/HAVEL  
1-3.05.2026

### PAMIĘTAMY

WYJAZD NA OBCHODY 81. ROCZNICY OSWOBODZENIA KL RAVENSBRÜCK  
Organizator: Stowarzyszenie „Rodzina Więźniarek Niemieckiego Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück”  
Współorganizatorzy: Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie



### Pielgrzymka „Idąc po Ich śladach” – 81. rocznica oswobodzenia KL Ravensbrück – relacja z wyjazdu

Grupa liczyła 20 osób, wśród których były córki, synowie, wnuki, prawnuki, krewni byłych więźniarek. Przewodnikiem po miejscach pamięci, jak w ubiegłych latach, był Paweł Woźniak z żoną Bożeną – strażnicy pamięci tych miejsc na terenie Niemiec. Rozmowy z uczestnikami nagrywał Dariusz Kwiatkowski, redaktor 1 pr. PR.

Tegoroczna pielgrzymka miała specjalny cel – upamiętnienie miejsc pochówku więźniarek na terenie byłego głównego obozu w Ravensbrück, w Neubrandenburgu i Fürstenbergu oraz podjęcie rozmów z dyrekcją Memorial Ravensbrück w tej sprawie. Nasz szlak prowadził przez Niegosławice, Świebodzin, Neubrandenburg, Grüneberg, Fürstenberg, Ravensbrück.

### NIEGOSŁAWICE – 01.05.2026

W każdym roku w czasie pielgrzymki staramy się być na cmentarzu w Niegosławicach przy Pomniku Życia dedykowanym dzieciom zmarłym przed narodzeniem oraz śp. Pani dr Wandzie Póltawskiej wielkiej obrończyni życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, który powstał w 2024 r. z inicjatywy Arkadiusza Szlachetki, prezesa Forum Pamięci Niegosławice. W tym roku wspominaliśmy śp. dr Wandę Póltawską wraz z Jej dwoma córkami Katarzyną i Anną, które nam towarzyszyły. Pamiętamy!



Przy pomniku dedykowanym nienarodzonym dzieciom i śp. dr Wandzie Póltawskiej, Niegosławice.

Na tym cmentarzu znajduje się grób rodzin Ratajczak i Woźgin. W tej mogile córka Halina Woźgin spoczęła obok pustego miejsca zostawionego dla Jej matki śp. Marii Ratajczak, więźniarki KL Neubrandenburg (podobozu Ravensbrück). Prochy Marii Ratajczak spoczywają w zbiorowej mogile więźniarek tego podobozu w Neubrandenburgu. Przy tym grobie w Niegosławicach spotkały się trzy pokolenia Marii Ratajczak – wnuczka – Irena Szlachetko z domu Woźgin (niewidoczna na zdjęciu), prawnuk Arkadiusz Szlachetko i pra-pra wnuki Marii Ratajczak – sztafeta pokoleń!



Przy grobie rodzin Woźgin i Ratajczak – IV i V pokolenie, Niegosławice.

## ŚWIEBODZIN – 01.05.2026

Zanim przekroczyliśmy granicę niemiecką, ślady doprowadziły nas do domu Jacka Augustynowicza, dziecka-więźnia politycznego KL Ravensbrück, któremu jako 4-letniemu chłopczykowi nadano numer obozowy. Janina Augustynowicz, matka Jacka, w książce wspomnieniowej „Jacek W Ravensbrück” we wstępie napisała: „Z myślą o nich, o moich dzieciach, odtworzyłam ten najtragiczniejszy okres życia naszej rodziny, kiedy czteroletni Jacuś był więźniem Ravensbrück, oznaczonym czerwonym winkiem i numerem 47 501. Do obozu trafiło też starsze rodzeństwo Jacka - siostra Ewa i brat Andrzej, zmarli w 2024 roku. Wspomnienia można przeczytać na stronie stowarzyszenia:

<https://www.rodzinaravensbruck.pl/index.php/2024/04/09/jacek-w-ravensbruck/>

Koszulkę Jacka uszytą przez więźniarki z wyszytym numerem obozowym można oglądać z innymi pamiątkami rodziny Augustynowiczów w Muzeum w Strzyżowie:

<https://www.rodzinaravensbruck.pl/index.php/2025/07/11/odnowione-eksponaty-rodziny-augustynowiczow-wrocily-do-muzeum-w-strzyzowie/>

Dzisiaj, Jacek ma rodzinę, żonę, dzieci i wnuki. Czy się ucieszył z naszej wizyty? Żona napisała po naszym wyjeździe „Jacek bardzo przeżył to spotkanie, ale sprawiło mu wielką przyjemność, że pamiętacie o nim...” Dla nas to było też duże przeżycie, spotkanie ze Świadkiem historii tego obozu. Zadawaliśmy pytania - czy pamięta coś z okresu uwięzienia w obozie? Odpowiadał, że raczej nie, a jeżeli, to mieszają się jego wspomnienia z tym, co opowiadała mama i rodzeństwo. Czy wraca do wspomnień, czy one są traumą dla niego, czy zaważyły na jego życiu? Odpowiadał, że nie wraca, że życie musi się toczyć, ale najważniejsze, żeby nie było wojny, żeby tamten czas nigdy się nie

powtórzył. Jest otoczony rodziną, która nam towarzyszyła w tym spotkaniu. Zostaliśmy ugoszczeni i z wielkim żalem żegnaliśmy się, zapewniając, że za rok znowu się spotkamy.



W domu Jacka Augustynowicza – Jacek z córką i żoną Elżbietą (z prawej) i wnukami (z lewej).



Przed domem Jacka Augustynowicza w Świebodzinie, nasza grupa i Jacek w niebieskiej koszuli w środku.

### **NEUBRANDENBURG – 02.05.2026**

Cmentarz na wzgórzu w Neubrandenburgu, miejsce do którego mało kto dociera, kilka granitowych krzyży rozrzuconych wśród trawy, pomnik kobiety z dzieckiem – do niedawna to była bezimienna zbiorowa mogiła. Swojej prababci poszukiwał Arkadiusz Szlachetko z Niegosławic, aby Jego babcia

Halina Woźgin po ponad 70. latach mogła odnaleźć grób swojej matki, Marii Ratajczak. Dzisiaj w tym miejscu znajdują się dwie tablice – jedna z nazwiskami więźniarek różnych narodowości, które zostały pochowane na tym wzgórzu, a wśród nich jest nazwisko Marii Ratajczak, oraz druga tablica informująca o 45 Polkach, więźniarkach, które wykonywały niewolniczą pracę w fabryce amunicji, zmarły z chorób i wycieńczenia. Przy tych tablicach Arkadiusz, prawnuk Marii Ratajczyk przypomniał historię tego miejsca, Marii Ratajczak i Haliny Woźgin. Tutaj, podjęliśmy dyskusję nad godnym upamiętnieniem więźniarek – mogiła zbiorowa jest poza cmentarzem. Miejsce zaniedbane bez informacji o tym podoboziu, bez ogrodzenia. Temat zorganizowania dla nich oficjalnego pogrzebu z mszą św. przy tych tablicach i poświęceniu tego miejsca podjął Arkadiusz Szlachetko. Więźniarki nie miały pogrzebu, ich ciała wrzucono do wykopanych dołów. Drugiego maja 2026 roku był pięknym słonecznym dniem. Przy pomniku i tablicach tylko nasza grupa – pamiętamy o tym oddalonym miejscu.



Oliwia i Arkadiusz -prawnuki więźniarek składają kwiaty, Neubrandenburg.



Tablica upamiętniająca Polskie Więźniarki, Neubrandenburg.



Uczestnicy pielgrzymki, Neubrandenburg.



Neubrandenburg 2.05.2026 – kiedy odeszliśmy zostało to miejsce na wzgórzu osamotnione...

## GRÜNEBERG – 02.05.2026

Grüneberg, to jeden z 45 obozów podobozów KL Ravensbrück ok. 45 km na południe od obozu głównego w kierunku Berlina. Obóz znajdował się na obrzeżach miasta, za stacją kolejową, przy torach kolejowych. Za torami były budynki fabryki metali Grüneberg, która od 1931 roku zajmowała się produkcją amunicji, a od 1933 roku stała się filią Polte AG Magdeburg. Zimą 1942/43 na terenie obozu wybudowano baraki. Pierwsze osadzenie 350 więźniów - marzec 1943 r. W listopadzie i grudniu 1944 r. w obozie było 1712 więźniów różnych narodowości, wśród nich Polki i urodził się w tym obozie Janusz Rakowicz, ciężarna matka trafiła do obozu z wywozu mieszkańców z Tykocina. Koniec obozu to 20 kwietnia 1945 r. Część więźniów wypędzono polną drogą w kierunku B96. Innych wywieziono ciężarówkami lub pociągiem do Ravensbrück, a stamtąd wyszli w marszu śmierci. Część z nich została uratowana w ramach akcji charytatywnej hrabiego Folke Bernadotte (białe autobusy). To miejsce było zapomniane. W 2022 r. gmina ustawiła ławki, a w 2023 r. sześć tablic z informacjami po obu stronach. Przedstawiają historię obozu za pomocą zdjęć, współczesnych świadectw i tekstów faktograficznych. Od 2023 roku uczestniczymy w obchodach oswobodzenia KL Ravensbrück i podobozów. Tegoroczne uroczystości zapamiętamy jako ważne dla nas Polaków. Zostały zorganizowane przez: Emily Mariën i współpracowników. Cześć liturgiczna z udziałem prałata Roberta Ogrodnika i superintendenta Uwe Simona oraz przemówienia - Hanny Nowakowskiej, Elżbiety Kuty, Tony Siega, ks. Roberta Ogrodnika, Uwe Simona (do odczytania w załączonym pdf) odbyły się w kościele. Uroczystość rozpoczął chór z Grünebergu utworem „Freunde, dass der Mandelzweig...” („Przyjaciele, niech gałązka migdałowca...”) do wiersza Schaloma Ben-Chorina), na zakończenie na fortepianie odegrano utwór Fryderyka Chopina. Po części oficjalnej w parafialnym ogrodzie spotkaliśmy się z uczestnikami wydarzenia przy poczęstunku. Uroczystości 81. rocznicy oswobodzenia podobozu zakończyły się złożeniem kwiatów przy tablicy upamiętniającej miejsce podobozu. Gościnność i życzliwość organizatorów dla polskich grup była bardzo ważna dla integracji środowisk, którym przyświeca cel – upamiętnienie, a nie zamazywanie przeszłości. „Efezjan 4,25: *„Dlatego, odrzuciwszy kłamstwo, niech każdy z was mówi prawdę swemu bliźniemu, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami. Kto miałby mówić, jeśli nie oni? Kto musi mówić, jeśli nie my?”*” to fragment z kazania superintendenta Uwe Simona.



Grüneberg – rozpoczęcie uroczystości 81. rocznicy oswobodzenia obozu  
- Emily Mariën i Tony Sieg, organizatorzy i tłumaczka w kościele.



Grüneberg – ks. Robert Ogrodnik (z prawej) i superintendent Uwe Simon.



Grüneberg – Elżbieta Kuta (Stowarzyszenie Rodzina Ravensbrück)



Grüneberg – Teresa Krakowiak (Stowarzyszenie Rodzina Ravensbrück), integracja z mieszkańcami.



Grüneberg – Maria Rezač (Stowarzyszenie Rodzina Ravensbrück) – skupienie...



Grüneberg – Jerzy Adamczyk (Stowarzyszenie Rodzina Ravensbrück) – rozmowy, wspomnienia...



Grüneberg – nasza grupa po złożeniu kwiatów pod tablicą upamiętniającą obóz.



Grüneberg –tablica upamiętniająca obóz.

### FÜRSTENBERG/HAVEL – 02.05.2025

W miejscowości Fürstenberg/Havel oddalanej o ok. 12 km od Ravensbrück, położonej nad jeziorem Schwedt znajduje się cmentarz, na którym w każdej pielgrzymce zatrzymujemy się przy mogile/pomniku rozstrzelanych Polskich Więźniarek oraz grobie Marka Rzewuskiego, dziecka urodzonego w obozie w kwietniu 1945 r.

Długo zatrzymaliśmy się przy tych dwóch mogiłach. Paweł Woźniak przedstawił historię tego miejsca, przypomniał o odkryciach archeologicznych dokonanych przez ekipę IPN pod kierownictwem prof. Krzysztofa Szwagrzyka. O potrzebie dokonania kolejnych wykopalisk na tym cmentarzu w celu odnalezienia prochów więźniarek m.in. Grażyny i Poli, dwóch siostr Chrostowskich. Wspominaliśmy państwowy pogrzeb prochów zidentyfikowanych więźniarek na tym cmentarzu we wrześniu 2022 roku, w którym kilku uczestników obecnego wyjazdu brało udział, m.in. Sławomir Dembowski z żoną Joanną, krewni Henryki i Małgorzaty Dembowski rozstrzelanych w 1942 r. Przywołana została też śp. dr Wanda Półtawska, która w wieku 101 lat przyjechała z Krakowa na ten pogrzeb, aby pochować godnie swoje obozowe koleżanki, które żegnała jak szły na rozstrzelanie. Przed tym pomnikiem, został odczytany wiersz „Słonecznik” napisany przez Grażynę Chrostowską i fragment o rozstrzelaniach. Te teksty przeczytała najmłodsza uczestniczka pielgrzymki – Oliwia, prawnuczka więźniarki. Złożyliśmy kwiatowe wianuszki, zabłysły znicze – to były chwile wzruszenia, zadumy, żalu, modlitwy...



Sławomir Dembowski składa kwiaty, pomnik rozstrzelanych Polek, Fürstenberg.



Oliwia czyta wiersz „Słoneczniki” Grażyny Chrostowskiej, Fürstenberg.



Nasza grupa przy pomniku rozstrzelanych Polek, Fürstenberg.



Przy mogile Marczka Rzewuskiego, Fürstenberg.

## RAVENSBRÜCK – 02.05.2026

W sobotnie wczesne popołudnie kiedy stanęliśmy na terenie dawnego obozu przed murem obozowym, nad jeziorem Schwedt było pusto i cicho – to był czas na uświadamianiu sobie, każdy pewno inaczej to przeżywał, co tutaj się działo od 1939 do 1945 r. Słuchając Pawła Woźniaka i mając w pamięci Jego opracowanie o mogiłach więźniarek w głównym obozie i podobozach, mieliśmy dylemat jak stąpać po tych miejscach, po trawnikach, które są wg historycznych przekazów miejscami gdzie spoczywają prochy lub ciała więźniarek tego obozu. Miejsca naszych postojów – miejsca jak stacje Drogi Krzyżowej – krematorium i otwarte piece. Tam, w imieniu wnuka prof. Aleksandra Sokołowskiego, złożyliśmy wiązankę dedykowaną pamięci Janiny Anny Sokołowskiej, nauczycielki szkół średnich, działaczki społecznej i konspiracyjnej (AK, Żegota), która w lutym 1945 roku została zamordowana w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Pośmiertnie została uhonorowana medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przez Instytut Jad wa-Szem w Jerozolimie w 1989 roku. Krewne prof. Skotnickiego – Stanisława Kruszewska-Znamirowska (zm. w KL Ravensbrück 18.XI.1844) i Justyna Kruszewska (zm. w KL Ravensbrück 18.XII.1944) zostały zamordowane w KL Ravensbrück. Był z nami Mirosław Wicherek, prawnuk śp. Stanisławy Gorzeckiej z d. Parys, która zginęła w obozie w 1942 r. Tyle dramatów ludzkich!



Krematorium, wiązanka pamięci Anny Sokołowskiej, Ravensbrück.

Kolejna stacja, na naszej drodze - „Szczelina” (Tottengang, niem. korytarz śmierci/szczelina egzekucyjna), wąskie przejście między dwoma budynkami, wykorzystywane przez niemieckich oprawców do przeprowadzania egzekucji więźniarek. Składamy kwiaty, palimy znicze. Odmawiamy „wieczne odpoczywanie..” za te dziewczęta, kobiety, które musiały przez ten przesmyk przejść i zginąć od strzału...niemieckiego oprawcy. Nigdy więcej!



Nasza grupa przy „Szczelinie” (Tottengang), Ravensbrück.



„Szczelina” (Tottengang), Ravensbrück.



„Szczelina” (Tottengang), Mirosław Wicherek i Oliwia Molenda po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy, Ravensbrück.

Idziemy dalej, pod mur obozowy z tablicami memorialowym, z napisami państw z których kobiety były więźniarkami tego obozu, przechodzimy obok masowych grobów bez symboli religijnych, z ledwo widocznymi tabliczkami informującymi, że tutaj jest zbiorowy grób. Podejmujemy znowu dyskusję o godnym upamiętnieniu tych ofiar.



Nasza grupa zmierza w kierunku muru i polskiej tablicy, Ravensbrück.

Polskiej tablicy strzeże Matka Boska z dzieciątkiem, figura odświeżona i poświęcona z okazji 80. rocznicy oswobodzenia obozu w 2025 r. z inicjatywy naszego Stowarzyszenia i darowiźnie Pawła Woźniaka. A pod figurą tablica z wrytym fragmentem z ew. św. Mateusza jakże ważnym: „*Nie bójcie się tych którzy zabijają ciało/lecz duszy zabić nie mogą...*”



Tablica polska i figura Matki Boskiej z dzieciątkiem udekorowana naszymi kwiatami, Ravensbrück.



Maria i Dariusz Kwiatkowsy przy tablicy polskiej i figurze Matki Boskiej z Dzieciątkiem, Ravensbrück.

Wieczorem był poczęstunek zorganizowany przez dyrekcję Memorial Ravensbrück dla uczestników uroczystości. Zmęczenie psychiczne wrażeniami i fizyczne nie pozwoliło uczestnikom naszej pielgrzymki powrócić jeszcze raz z hotelu na teren obozu. Zmęczenie czy też wątpliwości czy powinni biesiadować w tym miejscu, gdzie więźniarki głodowały, czy powinni tam głośno rozmawiać, śmiać się, żartować? Z Pawłem Woźniakiem zdecydowaliśmy się we dwoje wziąć udział w tym poczęstunku (nie dotykając jedzenia) jedynie ze względu na zaplanowane spotkanie z Andrea Genes, dyrektorem Memorial Ravensbrück i Ambra Laurenzi, prezydentem Międzynarodowego Komitetu Ravensbrück. To były ważne rozmowy o sprawach godnego upamiętnienia więźniarek, o masowych mogiłach bez symboli religijnych, o zaniedbanym „cementarzu” ze zbiorową mogiłą więźniarek z podoboju Neubrandenburg. Zastała nas noc – pusty teren obozu, cisza, gwiazdy, jezioro i ta myśl jak tu pięknie i zarazem jak strasznie smutno...

### **RAVENSBRÜCK – 3.05.2026**

Główne uroczystości rozpoczęły się o godz. 10-tej w tym roku nie przed budynkiem dawnej komendantury (obecnie Muzeum), ani nie na terenie obozu tylko w przestrzeni przed budynkami administracyjnymi Memorial Ravensbrück. Przemawiała Andrea Genest, dyrektorka Miejsca Pamięci i Przestrogi, Ambra Laurenzi, prezydent Międzynarodowego Komitetu Ravensbrück. Przemówienie Pani Janiny Iwańskiej - ocalałej więźniarki obozów koncentracyjnych zakończyło się słowami: *„Życzę obecnemu pokoleniu, żeby nigdy nie musieli doświadczać wojny, a żyli w pokoju i korzystali z radości życia.”* Treść przemówienia można przeczytać na stronie:

<https://www.kombatanci.gov.pl/index.php/pl/4679-wyzwolenie-kl-ravensbrueck-81-rocznica>



Przemówienie Pani Janiny Urbańskiej, ocalałej więźniarki niemieckich obozów koncentracyjnych, Ravensbrück, główne uroczystości.

W części religijnej Hanna Nowakowska odczytała modlitwę więźniarek i został odśpiewany przez kantora Kaddish. Uroczystości towarzyszył koncert skrzypcowy.



Główne uroczystości, Elżbieta Kuta druga z lewej obok przedstawiciele  
Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Po głównych uroczystościach odbywało się składanie kwiatów przy pomniku „Niosąca”, stojącym nad brzegiem jeziora Schwedt. Nasza grupa zapaliła znicze kiedy już tłum się rozszedł i można było w ciszy popatrzeć na ten pomnik na tle błękitu nieba z myślą czy One wiedziały, że za tym murem jest jezioro?



Nasza grupa przy pomniku „Niosąca”, Ravensbrück, po głównych uroczystościach.

Msza św. w j. polskim w tym roku nie została odprawiona w bunkrze jak w poprzednich latach (bunkier jest w remoncie), ale w budynku wodociągów (Wasserwerk). Mszę św. celebrował i homilię wygłosił ks. Robert Ogrodnik z Warszawy w koncelebrze z ks. Przemysławem Kaweckim, proboszczem Polskiej Misji Katolickiej w Berlinie. Pastor Michael Ritschel z Fürstenbergu od wielu lat na uroczystościach rocznicowych uczestniczy w mszach św. w j. polskim.



Prowizoryczny ołtarz; białe i czerwone róże, znicze i polskie flagi od naszej grupy dekorują ołtarz.

Symboliczne rzucanie róż na powierzchnię jeziora Schwedt zakończyło naszą pielgrzymkę „Idąc ich śladami” . Wrócimy za rok...



Przed rzucaniem róż, towarzyszył nam Jan Tombiński charge d'affaires a.i. RP w Niemczech.

Ten wyjazd był bardzo ważny dla nas, rodzin byłych Więźniarek. Był też lekcją historii na „żywo” dla Oliwii, która pierwszy raz szła z nami śladami swojej prababci Agnieszki Molendy z domu Piórowskiej, więźniarki tego obozu.

Mamy nadzieję, że będzie razem z nami dalej przekazywała wiedzę o tych miejscach martyrologii narodów, aby to było przestrogą „Nigdy więcej wojny” – taką też nazwę nosi to miejsce – Ravensbrück – Miejsce Pamięci i Przestrogi.



Opracowała: Elżbieta Kuta, prezes Stowarzyszenia, organizator wyjazdu.

Zdjęcia: Elżbieta Kuta, Dariusz Kwiatkowski, Paweł Woźniak, udostępnione przez Emily Mariën, organizatorkę uroczystości w Grünebergu

Relacje:

Dariusza Kwiatkowskiego na facebooku Stowarzyszenia Lotników Polskich:

<https://www.facebook.com/p/Stowarzyszenie-Lotnik%C3%B3w-Polskich-61575884769538/>

Urząd : Kombatantów i Osób Represjonowanych:

<https://www.kombatanci.gov.pl/index.php/pl/4679-wyzwolenie-kl-ravensbrueck-81-rocznica>

galeria zdjęć: <https://www.flickr.com/photos/kombatanci/albums/72177720333462964/>

Republika plus: <https://www.youtube.com/shorts/vNLvi-jdF9A>

Kraków, 12.05. 2026.